

Spowodował wypadek i uciekł. Weekendowe interwencje Policji i Straży Pożarnej

Data publikacji: 23.01.2023 11:57

Wietrzna i śnieżna aura przyczyniła się do wielu niebezpiecznych sytuacji, w których interwencje musiały podjąć służby mundurowe z naszego regionu.



fot. arc. KPP Cieszyn

Strażacy zaliczyli przez weekend szereg interwencji dotyczących powalonych drzew, zerwanych konarów czy uszkodzonych przewodów energetycznych na terenie takich miejscowości jak Cieszyn, Pierściec, Ustroń, Bąków, Drogomyśl, Skoczów, Mnich, Marklowice Górne, Kończyce Małe czy Simoradz. W niedzielę (22.01) o 6:43 doszło też do pożaru sadzy w Dębowcu, na szczęście nic się nikomu nie stało.

Sporo pracy mieli też cieszyńscy policjanci. W nocy z piątku na sobotę, o 2:40 w Wiśle Głębcach doszło do kolizji samochodów BMW i Audi. - **Kierujący Audi nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków i uderzył w prawidłowo poruszający się pojazd marki BMW, po czym uciekł z miejsca zdarzenia. Znajomy drugiego z uczestników pojechał za uciekającym pojazdem i zablokował mu drogę. Jak się okazało, sprawca zdarzenia był poszukiwany listem gończym** - mówi nam asp. Artur Górny z Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Z powodu niedostosowania prędkości do warunków drogowych doszło też do kilku innych zdarzeń drogowych:

- W Wiśle Głębcach w piątek (20.01) o 22:00 - czołowe zderzenie Audi A4 i Subaru g3x, brak poszkodowanych
- W Wiśle na ul. Ustrońskiej w niedzielę (22.01) o 10:20 - kierujący Volkswagenem Passatem uderzył w tył Toyoty iQ
- W Ochabach Małych na Drodze Krajowej nr 87 w piątek (20.01) o 22:15 - kierujący samochodem ciężarowym obywatel Turcji uderzył barierki, a ciężarówka przechyliła się na bok

Do stłuczki Volkswagena Tuarega i Volkswagena Up doszło w Ustroniu na skrzyżowaniu ulic Turystycznej i Wczasowej, jednak tu przyczyną było nieustąpienie pierwszeństwa. Zdarzenie miało miejsce wczoraj (22.01) o 12:50.

Z kolei w Cieszynie na ul. Garncarskiej w sobotę (21.01) o 20:15 kierujący Volkswagenem Passatem potrącił pieszego na oznakowanym przejściu. Nic się mu nie stało, a zarówno kierowca, jak i poszkodowany byli trzeźwi.

KR